



Wspomnienie

Wspomnienie o życiu i pracy br. Henryka Kamińskiego

„Pamiętajcie na wodzów waszych, którzy wam głosili Słowo Boże, a rozpatrując koniec ich życia, naśladujcie wiarę ich” –Hebr. 13:7.

Brat Henryk Kamiński był jednym z tych, którzy podobnie jak apostoł Paweł swoje życie i przyszłe nadzieje złożyli w Chrystusie. Uwierzył w Jezusa Chrystusa jako swego Zbawiciela, opiekuna i życiowego przewodnika. Wierzył w obietnice „pierwszego zmartwychwstania” i dlatego uważał, że śmierć jest mu „zyskiem”.

Z drugiej strony był przekonany, że życie w tym ciele umożliwia mu owocną pracę i służbę dla Prawdy, dlatego poświęcił jej cały swój czas i wysiłek.

Urodził się 28 maja 1922 roku w Chrzanowie jako jedno z pięciorga dzieci Bronisławy i Jana Kamińskich. Miał siostrę bliźniaczkę, a jednym z jego rodzeństwa był nieżyjący już br. Mieczysław Kamiński. Od dziecka był wychowywany w chrześcijańskim domu. Mama brata Henryka pochodziła z rodziny Gładysków, którzy już wcześniej byli zapoznani z Prawdą. Jego ojciec w roku 1920 powrócił z emigracji zarobkowej w Stanach Zjednoczonych i w tym mniej więcej okresie zapoznał się z Prawdą.

Brat Henryk, podobnie jak jego rodzice, znalazł w Biblii Świętej cel i sens swojego życia. Słowa przypowieści o drogocennej perle (Mat. 13:45-46) w szczególnie sposób znalazły wypełnienie w jego życiu. Umiłował Ewangelię i ponad wszystkie wartości cenił nadzieję przyszłego życia wraz z Chrystusem. Nie zwracał uwagi na szyderstwa ze strony ludzi.

W roku 1937, mając 15 lat, zawarł przymierze z Bogiem, okazując to przez chrzest zanurzający w wodzie. Było to przymierze dozgonnej wierności Prawdzie. Od tego czasu Ewangelia była przedmiotem jego myśli i rozmów. Doceniając jego zdolności, umiejętności oraz zaangażowanie w Pańską służbę, Zbór w Chrzanowie w 1946 roku powierzył mu obowiązki sługi zborowego. Brat Henryk miał wówczas 24 lata.

W wieku 29 lat zawarł związek małżeński z s. Marią Kniżew. Sprawdził się jako wierny i kochający mąż. Ze swoją towarzyszką życia przeżył 59 lat. We wspólnych chwilach smutku i radości wychowali troje dzieci. Przez ten czas ich gościnny dom był miejscem spotkań dla wielu braci. Przez długie lata było to miejsce

nabożeństw chrzanowskiego Zboru.

Od młodych lat odwiedzał braci. Czynił to z narażeniem życia, nawet wówczas, gdy po zakończeniu działań wojennych grasowały bandy. Przemierzał pieszo dziesiątki kilometrów na wschodzie Polski, odwiedzając Zbory w miejscowościach: Oleszyce, Zapałów, Makowisko, Jarosław, Przychojec i inne.

Miał zdolności nawiązywania kontaktów z ludźmi, a w rozmowach potrafił umiejętnie nawiązać do nauki Ewangelii. Uczył młodszych i mniej doświadczonych braci. Zawsze wskazywał na Boga, Jezusa i Ewangelię. Umiął zauważyć potrzeby braci i Zboru.

W roku 1960 przez ogół braterskiej społeczności został wybrany do „usługi międzyzborowej”. Przez 43 lata służył słowem i nauką tak w kraju, jak i poza jego granicami, przekazując ludowi Bożemu wspaniałą naukę płynącą z Bożego Słowa. Pojawiające się czasem trudności umiał rozwiązywać pokojowo i w duchu miłości.

Bardzo dużo czytał. Na ten cel przeznaczał każdą wolną chwilę. Pracował w Fabryce Lokomotyw i Kopalni Rud Żelaza. Na zmianę zabierał ze sobą Wykłady Pisma Świętego, aby w czasie przestoju zgłębiać naukę Słowa Bożego. Zawodowo przepracował 41 lat.

W roku 1984 Generalna Konwencja powierzyła br. Kamińskiemu funkcję Przewodniczącego Zrzeszenia, którą pełnił przez okres 6 lat.

W latach 1984-2003 był członkiem Kolegium Redakcyjnego, uczestnicząc w pracach nad przygotowaniem do druku czasopism i publikacji naszego Zrzeszenia.

Nie sposób nie wspomnieć o jego pracy przy budowie Domu Spokojnej Starości w Miechowie, którego był głównym pomysłodawcą, i w realizację tego zamierzenia włożył bardzo duży wysiłek – był to nie tylko wysiłek organizacyjny, ale również popierał tę ideę ciężką pracą fizyczną na placu budowy.

Mamy nadzieję, że świadectwo życia i pracowitej służby br. Henryka pozwala stwierdzić za św. Pawłem: „Dobry bóg bojowałem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem; A teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu da Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, lecz i wszystkim, którzy umiłowali przyjście jego” – 2 Tym. 4:7-8 (BW).

Brat Henryk Kamiński przeżył 88 lat, zmarł 6 lipca 2010 roku. Pogrzeb odbył się 13 lipca na cmentarzu w Chrzanowie. Tematem ze Słowa Bożego służyli bracia: E. Szarkowicz, E. Pietrzyk i J. Sygnowski.



Redakcja

R-
„Straż”

(Opracowano na podst. wspomnień br. Eugeniusza Szarkowicza)